

## Postanowienie z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 67/09

**Dopuszczalna jest apelacja powoda od wyroku wydanego na podstawie art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm.), w którym sąd pierwszej instancji, uwzględniając powództwo przez przywrócenie stanu poprzedniego w sposób kwestionowany przez powoda, nie zastosował innego możliwego ze sposobów naprawienia szkody i nie oddalił powództwa w tym zakresie.**

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Wojciech Katner*

*Sędzia SN Dariusz Dończyk*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Grażyny P. i Krzysztofa P. przeciwko K. Holdingowi Węglowemu S.A. w K. o naprawienie szkody, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 lutego 2010 r. zażalenia powodów na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2009 r.

uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

### Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 września 2009 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach odrzucił apelację powodów Grażyny P. i Krzysztofa P. od wyroku Sądu pierwszej instancji wydanego na podstawie art. 94 § 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947 ze zm. – dalej: "Pr.g.g."), uwzględniającego powództwo o przywrócenie stanu poprzedniego budynku mieszkalnego powodów przez jego rektyfikację właściwą, przeprowadzoną w sposób opisany w sentencji wyroku.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja jest niedopuszczalna, gdyż wyrok Sądu pierwszej instancji jest zgodny z żądaniami pozwu, które w żadnym zakresie

nie zostały oddalone. Powodowie, żądając przywrócenia stanu poprzedniego budynku mieszkalnego przez jego rektyfikację, nie wskazali sposobu rektyfikacji i nie żądali określenia go przez Sąd ani nie złożyli wniosku o uzupełnienie wyroku. W tej sytuacji apelacja powodów od orzeczenia zgodnego z ich żądaniami jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niedopuszczalna i podlega odrzuceniu na podstawie art. 373 w związku z art. 370 k.p.c.

W zażaleniu powodowie, zarzucając naruszenie wymienionych przepisów, wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyczyną odrzucenia apelacji powodów było uznanie przez Sąd drugiej instancji, że nie mają oni interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku Sądu pierwszej instancji, brak bowiem przedmiotu (substratu) zaskarżenia, skoro nie zapadło orzeczenie oddalające ich roszczenia w jakimkolwiek stopniu, czego powodowie nie zakwestionowali przez żądanie uzupełnienia wyroku.

Konieczność istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia nie jest przewidziana w ustawie jako warunek dopuszczalności środka odwoławczego. Nie jest też jednolicie przyjmowana w doktrynie, gdzie wyrażane są także poglądy, iż wobec braku wymagania ustawowego w tym względzie, nie ma podstaw do żądania od skarżącego wykazania interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, a przesłanką dopuszczalności zaskarżenia jest samo twierdzenie strony o istnieniu wady orzeczenia.

Przeważa jednak pogląd, że przesłanką dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia jest istnienie interesu prawnego, określanego jako *gravamen* i oznaczającego pokrzywdzenie skarżącego zaskarżonym orzeczeniem. Interes prawny ujmowany jest w doktrynie i orzecznictwie w dwojaki sposób. Według szerszego rozumienia, strona ma interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia, jeżeli nie uzyskała tych wszystkich korzyści prawnych, jakie powinno jej zapewnić orzeczenie wolne od wad i których nie mogła uzyskać na innej, łatwiejszej drodze (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1971 r., III CZP 79/71, OSNCP 1972, nr 6, poz. 101). Tak rozumiany interes prawny był przyjmowany jako przesłanka materialnoprawna zaskarżenia, której brak powodował oddalenie, a nie odrzucenie środka zaskarżenia. Obecnie przeważa jednak węższe rozumienie interesu prawnego, oznaczające pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją zaskarżonego

orzeczenia, wynikające z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia. Brak tak rozumianego interesu prawnego prowadzi do odrzucenia środka odwoławczego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNCP 1997, nr 11, poz. 166, z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 382/01, nie publ. i z dnia 23 marca 2006 r. II CZ 22/06, nie publ.).

Podzielając co do zasady kierunek orzecznictwa, trzeba jednak stwierdzić, że nie we wszystkich wypadkach porównanie treści żądania i treści sentencji zaskarżonego orzeczenia przesądza o istnieniu lub braku interesu prawnego w zaskarżeniu. We wszystkich sytuacjach, których obowiązkiem sądu jest szczegółowe i precyzyjne określenie nakazanego pozwanemu zachowania, powinien on zamieścić takie rozstrzygnięcie w sentencji orzeczenia, także wówczas, gdy sformułowanie zgłoszonego żądania nie było wystarczająco precyzyjne lub szczegółowe (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1988 r., III CZP 37/88, OSNC 1989, nr 3, poz. 40). Związanie granicami żądania nie oznacza bowiem, że sąd jest bezwzględnie związany samym sformułowaniem żądania. Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c., powód powinien dokładnie określić żądanie, a braki w tym zakresie usuwane są na podstawie art. 130 lub 212 k.p.c. W każdym stadium postępowania sąd powinien dbać o prawidłowe, dostatecznie szczegółowe i precyzyjne sformułowanie żądania, jednakże zbyt ogólne, nieprecyzyjne określenie żądania nie zwalnia sądu z obowiązku prawidłowego sformułowania sentencji orzeczenia, ze szczegółowym określeniem obowiązków nałożonych na pozwanego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 80/07, i wyrok z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, nie publ.).

W takich sytuacjach porównanie żądania powoda z sentencją wyroku nie pozwala na ustalenie istnienia lub nieistnienia pokrzywdzenia, a tym samym interesu prawnego powoda w zaskarżeniu orzeczenia, co jednak nie oznacza, że zaskarżenie przez niego wyroku uwzględniającego powództwo jest niedopuszczalne. O tym, czy interes taki istnieje przesądza treść postawionych zarzutów i ocena, czy mieszczą się one w granicach rozstrzygnięcia oraz zgłoszonego przez powoda żądania i jego interesu materialnoprawnego, jaki miał być zrealizowany w procesie sądowym.

W rozpoznawanej sprawie roszczenia powodów oparte były na szczególnej podstawie prawnej, jaką stanowi art. 94 § 1 Pr.g.g. Dopuszcza on, co do zasady,

praktycznie tylko jeden sposób naprawienia szkody górniczej, tj. przywrócenie stanu poprzedniego. Zadaniem sądu jest ustalenie, czy naprawienie szkody w taki sposób jest możliwe, a w przypadku odpowiedzi twierdzącej, dokonanie wyboru metody przywrócenia stanu poprzedniego, wskazanie jej w sentencji wyroku oraz szczegółowe określenie, jakie czynności i prace obowiązany jest wykonać pozwany celem przywrócenia stanu poprzedniego. Przy takiej regulacji prawnej obowiązek dokładnego określenia żądania przez powoda należy uznać za spełniony, jeżeli poda on żądany sposób naprawienia szkody, przez przywrócenie stanu poprzedniego oraz ewentualnie ogólną metodę, z pomocą której przywrócenie ma nastąpić. Oczywiście nie ma przeszkód, by powód bardziej szczegółowo określił czynności, jakie ma wykonać pozwany, nie jest to jednak konieczne, a często nie jest możliwe, w sytuacji, w której dopiero w toku sprawy dochodzi do specjalistycznych ustaleń. Jeżeli Sąd dojdzie do wniosku, że w okolicznościach faktycznych sprawy konieczne jest bardziej precyzyjne lub szczegółowe określenie przez powoda metody przywrócenia stanu poprzedniego albo dokonanie wyboru jednej z kilku istniejących metod, powinien wezwać go do odpowiedniego sprecyzowania roszczenia. Jeżeli tego nie uczynił i wskazał w sentencji wyroku określoną metodę przywrócenia stanu poprzedniego, albo nie określił dość precyzyjnie, na czym przyjęta metoda polega, powód, jeżeli nie zgadza się z takim rozstrzygnięciem, ma interes prawny w jego zaskarżeniu. (...)

Powodowie sprecyzowali roszczenie, wskazując, że żądają przywrócenia stanu poprzedniego przez rektyfikację (wyprostowanie) budynku mieszkalnego, ale na żadnym etapie postępowania nie zostali wezwani przez przewodniczącego lub Sąd do wskazania metody, według której rektyfikacja ma być dokonana. Oznacza to, że Sąd uznał określenie żądania za wystarczająco precyzyjne i w ramach tego żądania wskazał w sentencji wyroku bardzo szczegółowo określone czynności, które ma wykonać pozwany w celu przywrócenia stanu poprzedniego przez wyprostowanie budynku mieszkalnego. Nie było zatem podstaw do oddalenia powództwa w żadnym zakresie, a tym samym do żądania przez powodów uzupełnienia wyroku o takie rozstrzygnięcie.

Powodowie mają interes prawny w zaskarżeniu rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, skoro – według ich twierdzeń – nie zawiera ono określenia metody, którą strona pozwana obowiązana jest zastosować w celu wyprostowania budynku, a są dwie możliwe do zastosowania metody rektyfikacji. Przedmiotem

zaskarżenia jest zawarty w wyroku Sądu pierwszej instancji sposób określenia metody rektyfikacji, a apelacja ma doprowadzić do jego uściślenia i tym samym do realizacji materialnoprawnego interesu powodów zgłoszonego w sprawie. Jej przedmiot i zakres zaskarżenia mieszczą się w granicach zgłoszonego żądania i w granicach rozstrzygnięcia.

W ramach rozstrzygnięcia zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji można jedynie stwierdzić, że gdy istnieją różne metody rektyfikacji, obowiązkiem Sądu jest określenie w sentencji wyroku, według której z nich pozwany ma dokonać prostowania budynku, nie jest bowiem dopuszczalne, by wyboru metody dokonywał pozwany lub inna osoba w toku wykonania wyroku. Wszystkie te okoliczności powinny być przedmiotem oceny Sądu drugiej instancji przy rozpoznawaniu apelacji, natomiast przy ocenie jej dopuszczalności wystarczające było stwierdzenie, że istnieje przedmiot zaskarżenia i interes prawny powodów w zaskarżeniu wyroku Sądu pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>16</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie.